

O. TOMASZ GAŁKOWSKI, CP  
Wydział Prawa Kanonicznego  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
ORCID 0000-0001-9166-9516

**Jean-René Kiedi Kionga, *Dispenses en droit canonique. Pour des adoucissements d'applications de règles en catholicisme romain*, Les Éditions du Cerf, Paris 2020, s. 621**

Autor prezentowanego i recenzowanego monumentalnego dzieła nie jest osobą znaną w świecie polskiej kanonistyki. Jego dorobek pisarski jest znany poza granicami naszego kraju. Publikuje opracowania z zakresu prawa i prawa kanonicznego, co jest zgodne z jego wykształceniem. Jest bowiem doktorem prawa kanonicznego (*Institut catholique de Paris*, 2024) oraz doktorem prawa (*Université Paris-Sud, Faculté de Droit Jean-Monnet de Sceaux*, 2017). Dzięki opublikowanej pozycji poświęconej dyspensie w prawie kanonicznym może stać się rozpoznawalny również w polskim środowisku kanonistyki. Opracowaniem, które ukazało się w ostatnim czasie poświęconym tej tematyce w języku polskim jest publikacja Gintera Dzierżona, *Dyspensa w kanonicznym porządku prawnym. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 2020. Znana jest również i cytowana pozycja Eduardo Baura, *La dispensa canonica dalla legge*, Milano 1997. Warto zatem przyrzeć się omawianej publikacji, tym bardziej że rozmiarowo wykracza poza dwie powyżej wspomniane, a profesor Ginter Dzierżon o niej nie wspomina w bibliografii. Monumentalne dzieło z pewnością dostarczy wielu nowych informacji na temat dyspensy w prawie kanonicznym. Trzeba jednak przyznać, że ze względu na swój rozmiar jest ono opracowaniem bardziej dla specjalistów

interesujących się problematyką niż czytelników próbujących się z nią zapoznać. Dla tych ostatnich pozostają dwie wspomniane pozycje. Ponadto, inaczej niż we wspomnianych opracowaniach, jego autor Jean-René Kiedi Kionga nie podejmuje tematyki dyspensy poczynawszy od norm istniejących w aktualnie obowiązującym porządku prawnym Kościoła. Problematykę o charakterze dogmatyczno-prawnym pozostawia niejako na boku, co nie oznacza, że nie jest ona obecna. Czyni to jednak inaczej, gdyż koncentruje się wokół zagadnień bezpośrednio związanych z koncepcją dyspensy w porządku kanonicznym, jej źródeł i znaczenia w porządku prawnym Kościoła, co zostało podkreślone przez drugą część tytułu wskazującą na dyspensę jako środek złagodzenia stosowania reguł w Kościele rzymsko-katolickim bez rozróżnienia na Kościół zachodni czy Kościoły wschodnie. Autora interesują przede wszystkim zagadnienia o charakterze teologicznym w aspekcie historycznym kształtowania się instytucji dyspensy bardziej niż współczesne rozwiązania normatywne. Z tego powodu osobie recenzującej powyższą publikację trudno jest podjąć polemikę z tezami przedstawionymi przez Autora, gdyż wymaga to olbrzymiej wiedzy wykraczającej poza zwyczajowe zainteresowanie problematyką skupioną wokół rozwiązań normatywnych. Tym bardziej jednak z nieukrywaniem zaciekawieniem może zaprezentować kwestie poruszane przez Autora i w ten sposób wskazać na nieocenione źródło wiedzy nie tyle w kwestii dyspensy, co samego Kościoła, w którym instytucja dyspensy kształtowała się od samego początku. Zgłębianie tematyki instytucji pozwala sięgnąć w głąb tajemnicy Kościoła jako *mysterium salutis*. I to jest motyw wiodący całego opracowania, który prowadzi jego Autora do ostatecznych rozważań wokół dyspensy jako instytucji kanonicznej prowadzącej ku *salus animarum*, które jest ostatecznym celem prawa kanonicznego jako instrumentu realizującego misję Kościoła powierzoną mu przez Chrystusa.

Omówienie tak obszernego dzieła wymagałoby kilku osobnych recenzji, z których każda mogłaby się koncentrować na poszczególnych jego częściach. Pierwsza część opracowania (ss. 33-167) poświęcona genezie dyspensy w Kościele została przedstawiona w dwóch rozdziałach (elementy doktrynalne stojące u podstaw dyspensy oraz

koncepcja dyspensy w średniowiecznej myśli łacińskiej), podzielonych na mniejsze jednostki redakcyjne. Autor w opracowaniu prowadzi czytelnika od biblijnych źródeł dyspensy, przez źródła patrystyczne, rzymskie aż do średniowiecznych wskazując przy tym na cechy charakterystyczne dyspensy jako kościelnej instytucji tak różnej od współistniejącej w Kościele praktyki *epikei*. Interesującym a jednocześnie znaczącym dla zrozumienia idei dyspensy w prawie kościelnym jest podkreślony mocno przez Autora symboliczny moment rozejścia się Kościoła Chrystusowego na wschodni i zachodni w 1054 r., który – zwłaszcza przez dzieło reformy gregoriańskiej – znacznie wpłynął na rozejście się koncepcji dyspensy i kształtowania się zachodniego jej rozumienia w kontekście jednego i powszechnego porządku prawnego w Kościele. Autor celnie punktuje wskazując na przejście od dyspensy rozumianej jako umiejętna interpretacja prawa w przypadku sprzecznych rozwiązań do dyspensy jako rozluźnienia (*relaxatio*) prawa celem złagodzenia jego rygoru, od rozwiązywania kwestii spornych do rozróżnienia na prawa niezienne i zmienne, a co za tym idzie kwestii dotyczącej mocy i władzy dyspensowania, wokół którego to problemu koncentrowała się kanonistyka rozważając możliwości dyspensowania od norm wynikających z prawa Bożego.

Drugą część opracowania Jean-René Kiedi Kionga poświęca kanonicznemu statusowi dyspensy (ss. 169-336). W pierwszym rozdziale (w opracowaniu oznaczonym jako trzeci) analizuje *Decretum* Gracjana wskazując na specyficzne dla dyspensy elementy konstytutywne oraz na praktyczne jej zastosowanie w oparciu o wymogi przyczynowości. W drugiej natomiast poddaje analizie dalszy rozwój kształtowania się instytucji w oparciu o wymóg racjonalności oraz kompetencje i autorytet władzy odwołującej się do dyspensy w procesie stosowania prawa. Czwarty rozdział (drugi w części drugiej) Autor poświęca dogłębnym analizom kanonistycznej tradycji dyspensy poczynawszy od *Liber Extra* Grzegorza IX do kontrowersji wzbudzonych przez gallikanizm w Kościele. Materiał źródłowy przedstawiony w tej części opracowania pozwala Autorowi na wskazanie, iż w omawianym okresie dyspensa nabrała cech instytucji kanonicznej wpisując się w cele, jakie przyświecały prawu Kościoła zgodnie z założeniami

reformy gregoriańskiej w jego dominującym publiczno-prawnym charakterze wyrażającym się w pożytku i użyteczności dla samego Kościoła. Jedynie echem odbijały się twierdzenia Iwona z Chartres o *salus animae* jako celu prawa Kościoła, które pozostawało w gestii autorytetów władzy. Dyspensa kanoniczna nabrała nowego znaczenia. Miała być potwierdzeniem powszechnej władzy spoczywającej w rękach najwyższego prawodawcy.

W trzeciej części opracowania (ss. 337-520) Jean-René Kiedi Kionga przedstawia propozycję spojrzenia na instytucję dyspensy w świetle nauczania II Soboru Watykańskiego oraz kodyfikacji Jana Pawła II. Autor sięga głęboko do źródeł, podstaw kościelnej wspólnoty, jej organizacji i celu, by w tym kontekście ukazać na nowo rolę dyspensy. Eklezjologia, a nie system prawa, stanowi w punkcie wyjścia kontekst rozważań o dyspensie kanonicznej. Pozwala to na przezwycięzenie wielowiekowych kontrowersji i sporów wokół problemów związanych z dyspensą i koncentrujących się wokół problematyki władzy zarówno kościelnej jak i świeckiej czy kwestii związanych z możliwością dyspensowania odwołującej się do problemów zależności pomiędzy Biskupem Rzymu a biskupami jako pasterzami kościołów partykularnych. Trzecia część opracowania obejmuje trzy podstawowe zagadnienia pozwalające na nowo spojrzeć na dyspensę: teologiczne (ontologiczne źródło uczestnictwa biskupa w kierowaniu Kościołem powszechnym); eklezjologiczne (właściwa relacja pomiędzy władzą hierarchiczną a wspólnotą wiernych w Kościele, która pozwala wyjść poza sztywne ramy posłuszeństwa na rzecz relacji miłosierdzia, uleczenia i nawrócenia); kanonistyczne (ujęcie w porządku prawnym Kościoła wymiaru zbawienia, dobra wiernych, słuszności, epikei, sprawiedliwości, łagodności, miłosierdzia, umiarkowania charakterystycznych dla życia wspólnoty wiernych). W pierwszym rozdziale tej części (piąty w całości) Autor wskazuje na kanoniczne elementy dyspensy przywołując naukę soborową dotyczącą episkopatu oraz kościelne rozumienie zasady pomocniczości. W świetle tych dwóch zagadnień wyjaśnia kompetencje i zakres władzy biskupów w zakresie możliwości dyspensowania. Kolejny rozdział został poświęcony kwestiom moralnym odnoszącym się do instytucji dyspensy w zakresie

jej podstaw oraz celu. Należy podkreślić właściwą i bliską mi metodę opracowania tego ostatniego rozdziału. Autor podaje analizie kodeksowe sformułowania dotyczące dyspensy i spogląda na nie w szerszej perspektywie zdając sobie sprawę, że norma nie jest celem samym w sobie. Patrzy na tekst prawny oczami nie tyle teologa (przed nim stoją inne zadania) ale duszpasterza, który dostrzega przez pryzmat normy cel życia człowieka w Kościele. Oczami prawnika można bowiem dostrzegać możliwość interpretacji szerokiej czy rozszerzającej, czy też obowiązkowo ją wykluczyć jako niedopuszczalną. Nie o to jednak chodzi w przypadku dyspensy. Autor proponuje inne spojrzenie na tekst normatywny. Poprzez kodeksowe sformułowania pragnie ukazać to, co jest istotne w dyspensie, a mianowicie dobro wiernego. Analizy Autora skupiają się wokół kwestii ukazania w koncepcji dyspensy, w jej prawnym statusie i w praktycznym zastosowaniu fundamentu, któremu podporządkowana jest obecność i misja Kościoła, *salus animarum*.

W opracowaniu Jean-René Kiedi Kionga wykorzystał bogaty zasób źródeł prawnych i teologicznych (ss. 537-551), bibliografię tematyczną (ss. 551-581) oraz dołączył liczne indeksy pozwalające na odnalezienie w tekście interesujących czytelnika informacji.

Podsumowując opracowanie Jean-René Kiedi Kionga poświęcone zagadnieniu dyspensy w prawie kanonicznym należy podkreślić nowość i oryginalność podejścia do zagadnienia wykraczające poza standardowe jego przedstawienie. Wielość przytoczonych źródeł, analiz Autora pozwala na zgłębienie tematyki dyspensy. Nieocenioną wartością jest spojrzenie na prawo kanoniczne jako element służebny w realizacji misji Kościoła, który nie jest organizacją społeczną porządkowaną przez prawo, lecz żywą wspólnotą wiary, w której i dzięki której wierny dąży do *salus animarum*. W tej perspektywie dyspensą nie stanowi *relaxatio legis*, nie jest *vulnus legis*, lecz umożliwia wypełnienie prawa.